

Coraz więcej kobiet w branży BHP

W czasopiśmie „Promotor BHP” otwieramy cykl „Kobiety w BHP”, którego zadaniem jest prezentacja kobiet, które odnoszą sukcesy w branży bezpieczeństwa i higieny pracy. Do rozmowy zaprosiliśmy Agnieszkę Dembińską, właścicielkę DEMAG CONSULTING, audytorę systemów ochrony środowiska, jakości i BHP oraz specjalistkę BHP.



Jak wyglądają Pani aktualne obowiązki zawodowe?

Aktualnie zajmuję się tematyką związaną z materiałami niebezpiecznymi, szczególnie ich magazynowaniem. Od 4 lat buduję markę ekspercką w oparciu o tę dziedzinę. Nie można jednak mówić o materiałach niebezpiecznych, zapominając o branży BHP, która jest mi niezwykle bliska w codziennych obowiązkach.

Jaka była Pani droga zawodowa, aby być w tym miejscu, w którym jest Pani obecnie?

Od ponad 26 lat pomagam przedsiębiorcom budować bezpieczne miejsca pracy. Przez wiele lat mojej kariery zawodowej zajmowałam się tą tematyką od strony produktowej, co umożliwiło mi poznanie zarówno potrzeb klientów, jak i dopasowanych do nich rozwiązań.

W 2018 roku postanowiłam wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenia – założyłam własną działalność gospodarczą i zajęłam się budowaniem marki

eksperckiej. Skupiam się głównie na prowadzeniu szkoleń i audytów zarówno jako audytor jednostek certyfikujących, jak również audytów związanych z magazynowaniem materiałów niebezpiecznych. Pomagam przedsiębiorcom i osobom związanym z tematyką dostosować miejsca pracy, tak aby były one bezpieczne i zaprojektowane zgodnie przepisami i dobrą praktyką.

Jednym z moich czołowych działań jest organizacja szkoleń z reagowania na wycieki chemiczne, które opierają się na mojej autorskiej metodyce. Uczestnicy doceniają głównie łączenie wiedzy teoretycznej oraz ćwiczeń praktycznych. Dzięki temu szkolenia nie są nudne. Szkolenia takie są częścią składową zapobiegania awariom zgodnie z ISO 14001:2015 rozdz. 8.2.

Jak kobiety radzą sobie w branży BHP i co do niej wnoszą?

Uważam, że kobiety bardzo dobrze radzą sobie w branży BHP. Odnoszę wrażenie, że z każdym rokiem pojawia się nas w branży coraz więcej, a co najważniejsze – nasze kompetencje są na prawdę bardzo wysokim poziomie. Mam tylko wrażenie, że my, kobiety, mamy wspólną cechę, jaką jest brak pewności i wiary we własne możliwości. Kobiety doceniane są przede wszystkim za wysoki poziom empatii, która jest kluczowym elementem w pracy BHP. W końcu dobry specjalista to taki, który dobrze rozumie potrzeby i problemy ludzi.

Czy kiedyś odczuła Pani różnicę w podejściu do kobiet i mężczyzn w tej branży?

Kiedy zaczynałam swoją karierę zawodową, czyli w połowie lat 90. ub.w., zdarzało się, że kobiety miały pod górkę, a branża BHP była wtedy zdominowana przez mężczyzn. Na szczęście obecnie takie sytuacje zdarzają się już coraz rzadziej.

Na to, jak jesteśmy odbierani, mają wpływ profesjonalizm i pasja, z jaką podchodzimy do BHP, a nie płeć. Inną kwestią są stereotypy, które kobiety mają w swoich głowach. Jeśli czujemy się gorsze i słabsze, to często środowisko tak właśnie nas odbiera. Pamiętajmy jednak,

żeby z tym walczyć, stereotypy nie powinny decydować o naszym życiu.

Jakie cechy charakteru powinny posiadać kobiety pracujące w takim zawodzie?

Przede wszystkim powinny wiedzieć, czego chcą. Bycie zdecydowanym sprawia, że nasza opinia zyskuje na mocy i inni się z nią liczą. Kolejną ważną cechą jest asertywność, która jest niezbędna w naszej branży. Jeśli dodamy do tego empatię, to mamy komplet trzech najważniejszych moim zdaniem cech każdego pracownika branży BHP.

Z kim woli Pani pracować – z mężczyznami czy z kobietami? Czy ma to w ogóle znaczenie?

Dla mnie w ogóle nie ma to znaczenia. Lubię pracować z ludźmi, którzy wiedzą, czego chcą, a nawet jeśli nie wiedzą, to mają świadomość, że muszą się tego dowiedzieć, są konkretni i dzięki zadaniu serii pytań jesteśmy w stanie wszystko z nimi ustalić. Wtedy jest dużo łatwiej i unikamy wielu nieporozumień już na samym początku.

Jakie rady dałaby Pani kobietom pracującym w branży BHP?

Przede wszystkim, drogie panie, myślę, że każda z was wie, czego tak naprawdę potrzebuje i w którym kierunku chciałaby podążać. Natomiast często brakuje odwagi do spełniania swoich planów.

Widzę na przykładzie mojej działalności, że kobiety coraz chętniej sięgają po nową wiedzę.

Mimo że moje profile w 80% obserwują mężczyźni, to na szkolenia i audyty zgłaszają się głównie panie. To świetnie, że kobiety się rozwijają i szukają rozwiązań. Jak powiedziała Maria Skłodowska-Curie: „Niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć”.

Pamiętajmy, że nie musimy znać odpowiedzi na wszystkie pytania, ale musimy znać ludzi, którzy je znają lub wiedzą, jak nam pomóc. Wyleczmy się z perfekcjonizmu! □

